



Drodzy Darczyńcy i Przyjaciele



Rok, który przeżywamy zaskoczył nas wszystkich i przewartościował nasze życie. Okazuje się, że niczego nie możemy być pewni poza Miłością Boga do nas. Teraz jaśniej widzimy, że jedynie w Nim możemy pokładać nasze nadzieje.

Tak jak wszyscy, jako Stowarzyszenie „VIDES”, również doświadczyliśmy niemocy wobec niemożliwości realizacji naszych planów, które były skierowane na pomoc innym. Nie ulegamy jednak zniechęceniu i poszukujemy możliwości czynienia dobra w takich warunkach, jakie są. Jednego jesteśmy pewni, że pomimo pandemii, pogorszenia sytuacji ekonomicznej wielu osób, trudności w codziennym funkcjonowaniu, doświadczamy Waszej solidarności z najbardziej potrzebującymi i Waszej konsekwentnej pomocy. Jesteśmy Wam ogromnie wdzięczni i prosimy Boga, by Wam wynagrodził Waszą hojność.

Prosimy o przyjęcie informacji o naszych działaniach oraz listów naszych siostr misjonek.

Dziękujemy za pomoc dzieciom i młodzieży w placówkach misyjnych



Dzięki Waszej pomocy, Drodzy Darczyńcy, w tym roku na misje przekazaliśmy :

- 3000 Euro na misję w Etiopii (s. Helena Kamińska)
- 6400,00 zł na misję w Kenii (s. Iwona Skwierawska)
- 400,00 zł na przedszkole w Smorgoniu na Białorusi
- 1500 USD na misje na Kubie (s. Henryka Milczarek)
- 2000 Euro na misje w Sudanie (s. Teresa Roszkowska) *
- 1000 Euro na misje w Etiopii (s. Aleksandra Bartoszevska)*

***Oczekujemy jeszcze na możliwość przekazania środków do Sudanu i do Etiopii do s. Aleksandry Bartoszevskiej.**

Na Ukrainę przekazaliśmy: obrus i lichtarze na ołtarz, banery, odzież, pościel, artykuły szkolne, plecaki itp.

Koordynowaliśmy również zbiórki w dziełach Sióstr Salezjanek naszej Inspektorii . Na wiosnę były to zbiórki na przedszkole w Smorgoniu na Białorusi. Przekazano znaczną kwotę, która wystarczyła na doposażenie przedszkola oraz utrzymanie dzieci na długi okres. Nie wpisujemy tej kwoty, gdyż była przekazana z Inspektorii Sióstr Salezjanek w Łomiankach.

Natomiast w październiku w wielu dziełach była zbiórka plecaków i przyborów szkolnych do Caritas diecezji Kamieniecko-Podolskiej na Ukrainie. Oczekujemy na możliwość przekazania rzeczy.

Dziękujemy z serca za wszelką pomoc naszym misjonarkom, które kierują ją do dzieci, młodzieży i rodzin, wśród których pracują.

Działania związane z pandemią COVID

Na wiosnę zamiast warsztatów Wolontariuszy podjęliśmy działania, związane z pandemią:

- Wolontariat Karoliny w Rodzinnym Domu Dziecka w Różanymstoku;
- Pomoc wolontariacka i finansowa w organizacji wypoczynku letniego dla dzieci z Rodzinnych Domów Dziecka;
- Wolontariat Michała w placówkach DPS i innych wymagających wsparcia;
- Szycie maseczek dla DPS;
- Zakup przyłbic i płynów dezynfekcyjnych dla DPS ;
- Zakup płynów dezynfekcyjnych dla Wioski Dobra w Rumi.

Zakończyliśmy projekt „Wioska Dobra” w Rumi



Projekt „Wioska Dobra” był z naszej strony odpowiedzią na potrzeby środowiska. Uczestniczyliśmy w tworzeniu struktur pomocy osobom bezdomnym w Rumi oraz w działaniach w okresie od października 2018 r. Od lipca 2020 r. działania prowadzone są przez Wolontariuszy z Rumi, którym zostawiliśmy w ramach umowy użyczenia termosy, ławki i inne rzeczy zakupione celem pomocy osobom bezdomnym. Przekazaliśmy również wszystkie środki, które wpłynęły na nasze konto na ten cel. Uprzejmie informujemy Darczyńców, że Wioska Dobra ma już swoje konto, na które można kierować pomoc.

Spotkania z pisaniem IKON

W tym roku odbyły się dwa spotkania z pisaniem Ikon. Razem wzięło w nich udział ok. 30 osób. Czas pandemii Covid-19 spowodował konieczność odwołania niektórych spotkań oraz ograniczenia liczby uczestników podczas tych, które mogły się odbyć. Pierwsze spotkanie odbyło się w Garbowie na przełomie czerwca i lipca. Podczas tego spotkania pochyliliśmy się nad Ikoną Chrystusa – Dobrego Pasterza, który poszukuje każdej zaginionej owcy, bierze ją na swoje ramiona i zanoszą w bezpieczne miejsce. Drugie spotkanie odbyło się w listopadzie w Łomiankach. Podczas tego spotkania towarzyszyła nam Pneumatofora – Maryja niosąca Ducha. Każde z tych spotkań pozwoliło nam jednocześnie na zatrzymanie się nad Ikoną Życia każdego z nas, której w momencie naszego stworzenia kształt nadał Pan Bóg – Stwórca, a my, żyjąc Jego miłością w codzienności nadajemy tej Ikonie odpowiednie kolory. Czekamy na kolejne spotkania i ufamy, że czas, jaki jest nam dane przeżywać, okaże się nam sprzyjający i otworzą się na nowo możliwości realnych spotkań i podejmowania drogi z Ikoną.



List s. Henryki Milczarek z Kuby

Guanabacoa, Kuba, 17-11- 2020

Kochane Dzieci, Droga Młodzieży i Wspólnoty Wychowawcze

Córek Maryi Wspomożycielki w Polsce,

Kieruję serdeczne podziękowanie za Wasze inicjatywy na rzecz misji w miesiącu października. Pomoc Wasza już do mnie dotarła, za którą jestem bardzo wdzięczna. Otrzymane środki przeznaczymy na utrzymanie dzieci ze żłobka. Jest ich ponad 40 a od stycznia chcemy przyjąć grupę dzieci w wieku 2 lat. Dzieci tutejsze są bardzo żywe, dobre, inteligentne i kochane. Przebywają u nas prawie cały dzień. Jedzą to, co im się poda bez grymasów; w zasadzie: ryż, fasola, batata (podobna w smaku do ziemniaków tylko słodka), coś z mięsa (kawałeczek kurczaka, mielonka, jajko itp.). Mają też skromne drugie śniadanie i podwieczorek. Tu większość rodzin spożywa jeden posiłek dziennie - kolację, a w ciągu dnia załapują cokolwiek i tak do wieczora. Obecnie mamy bardzo dużą trudność z zakupem pożywienia.

Dziękujemy Wam serdecznie za Waszą hojność i Wasze wyrzeczenia. Wiemy, że dzieci i młodzież polska oraz dorośli, jesteście zdolni odmówić sobie wiele na rzecz misji.

Niech Wam Pan Bóg błogosławi i nasza najlepsza Mama Maryja okryje Was swoim płaszczem, by Was nie dotknęło żadne zło.

W imieniu sióstr, rodziców i ich dzieci a także wychowawczyń składam serdeczne podziękowanie, Bóg zapłać!

Siostra Henryka Milczarek CMW

Misjonarka z Kuby

Kilka zdjęć z Kuby



Przedszkole na Kubie od listopada wznowiło swoją działalność



Podziękowania z Kuby



List s. Henryki Milczarek z Kuby

Kochani Przyjaciele i Darczyńcy,

Wyrażam głęboką wdzięczność, jaka wypływa z mojego serca, sióstr z mojej wspólnoty zakonnej, wychowawczyń i rodziców za Waszą pomoc ekonomiczną i modlitewną na rzecz dzieła rozpoczętego 3 lata temu, jakim jest żłobek dla dzieci w wieku od 2 do 4 lat. Nosi on nazwę „Jardin Main” – Ogródek Main. Z początkiem tego miesiąca (listopad) przyjęliśmy ponad 40 dzieci - dwie grupy. Od stycznia, jeśli Bóg pozwoli przyjmujemy 2-latki. Ufamy, że łaskawy Bóg będzie nas chronił przed koronawirusem i spieszył z pomocą posługując się dobrocią, jaka wypełnia Wasze serca. Kuba potrzebuje Waszej pomocy... Bez niej nie byłobyśmy w stanie prowadzić najskromniejszego dzieła. Ta nasza mała postuga wychowawcza, jest dziełem Waszym i naszym a przede wszystkim Dziełem Opatrzności Bożej.

Dzieci z naszego żłobka pochodzą z rodzin bardzo ubogich i obecnie znajdujących się w jeszcze trudniejszych warunkach z powodu kryzysu, jaki przeżywa Kuba. Życie tu, to codzienna walka zwłaszcza gdy chodzi o produkty żywnościowe. Ceny poszły w górę i poza tym niemal za wszystkim trzeba stać w kolejkach. Dzieci u nas otrzymują wyżywienie; są od godziny 7:30 do 15:30. Dla rodziców jest to ogromna pomoc, za którą wyrażają wdzięczność i na miarę swoich możliwości usiłują współpracować z nami.

Przybliżyłam wam troszeczkę tutejszą sytuację, o ile mogłam, żebyście odkryli w sercach wielką radość, jaka płynie z pomocy innym i odczuli naszą ogromną wdzięczność, jaką wyrażamy w częstej modlitwie razem z dziećmi za Was.

Niech Wam Bóg błogosławi. Na zbliżające się Święta Bożego Narodzenia niech obdarza Was prawdziwą radością, błogosławi Wasze rodziny a Maryja niech otacza Was każdego dnia swą matczyną opieką.

Wdzięczne Córki Maryi Wspomożycielki ze wspólnotą wychowawczą.

Siostra Henryka Milczarek, CMW

Fragmenty listu s. Heleny Kamińskiej z Etiopii

Kochani Przyjaciele naszej misji, Drodzy Rodzice Adopcjoni,

dużo się wydarzyło w tym roku i nie sposób w skrócie to opisać.

W tym roku w lipcu nie było egzaminów końcowych z powodu pandemii. Rząd podjął decyzję, że wszystkie dzieci i młodzież automatycznie przechodzą do następnej klasy.

Pandemia sprawiła, że wiele rodzin walczy o przeżycie. Najbiedniejsi przychodzą do nas po żywność. Niektórym pomagamy w odbudowie domów.

W czasie obfitej pory deszczowej nagle zostały zalane niektóre miejscowości i to w szybkim tempie. Ludzie uciekali tak jak stali ratując życie. Staramy się pomagać tym wszystkim ludziom potrzebującym na miarę naszych możliwości.

Ostatnio słyszymy, że na południu kraju płoną domy i giną ludzie. Jest to bardzo niepokojące. Oczywiście media nie o wszystkim informują.

Po 8 miesiącach przerwy pozwolono na otwarcie szkół ale na krótko. Obecnie rodzice zostali powiadomieni o decyzji zamknięcia przedszkola i udali się do władz z żądaniem ponownego otwarcia. Mamy nadzieję, że po dwóch tygodniach przerwy znów będzie otwarte. Czekamy na oficjalne pozwolenie na piśmie.

Wszystkie dzieci z programu Adopcji miały spotkanie i otrzymały wyprawkę do szkoły i pieniądze by zapłacić chesne. Oprócz tego, tym razem, wszyscy otrzymali podwójną porcję żywności i środków czystości ze względu na pandemię. Wszyscy, rodzice i dzieci byli przeszczęśliwi patrząc na duży plecak szkolny. Najmłodsze pociechy otrzymały na dodatek dużego misia lub lalkę by mieć się czym bawić w domu. Radości nie było końca. To wszystko mogło się wydarzyć dzięki hojności ludzi dobrej woli, jakimi jesteście Wy, Drodzy Darczyńcy. Niech radość dzieci i młodzieży będzie również Waszym udziałem. Niech Bóg stokrotnie Was wynagrodzi i błogosławi wszystkie intencje zamknięte w sercu.

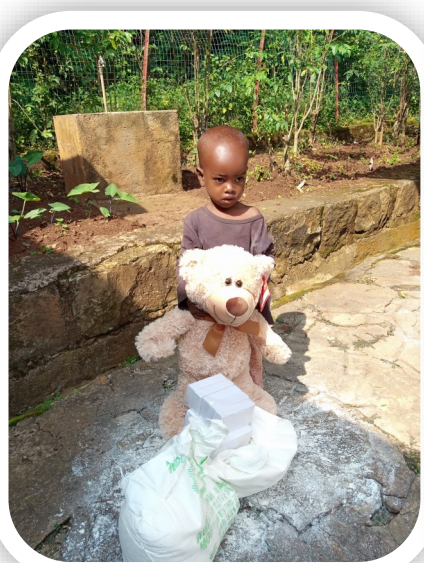
Na Święta Bożego Narodzenia pragniemy złożyć najlepsze życzenia. Niech Boże Dziecię opromieni swym błogosławieństwem, zdrowiem, pokojem w sercu, radością i wszystkimi potrzebnymi łaskami w codzienności życia, pomnaża i umacnia, co dobre, piękne i szlachetne. Niech Jego błogosławieństwo pozwoli przewycięzać wszystkie trudności teraz i w nadchodzącym Nowym Roku 2021. Niech Maryja będzie naszą Matką i Opiekunką w kroczeniu za Jezusem, naszym Zbawicielem, któremu możemy powierzyć nasze troski, radości, cierpienia i smutki. Z naszej strony zapewniamy o modlitwie naszej i dzieci we wszystkich Państwa intencjach, dziękując Bogu za Waszą pomoc na rzecz naszych i Waszych podopiecznych.

s. Helena Kamińska z siostrami i dziećmi

Fotografie z Etiopii z misji s. Heleny Kamińskiej



Kto z Państwa wie, jaki owoc trzyma s. Helena?



Dzieci otrzymały wyprawki szkolne oraz mąkę i ryż dla Rodziny

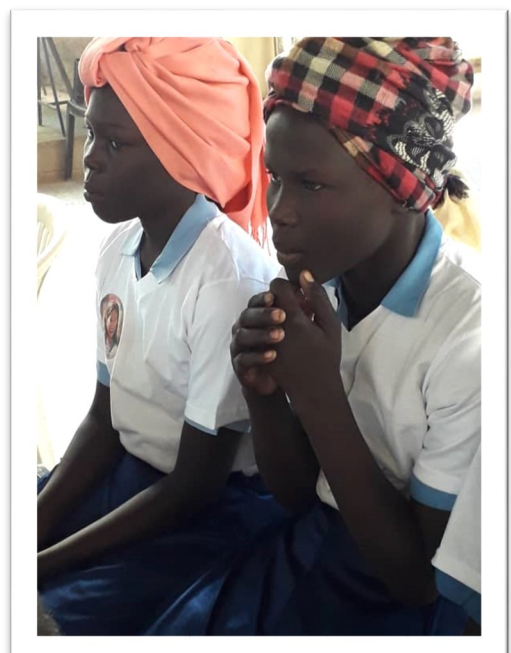
Informacje od s. Aleksandry Bartoszewskiej z Etiopii

W wielu placówkach misyjnych, także w Etiopii sytuacja jest bardzo trudna. Przez długi okres szkoły były zamknięte a edukacja na odległość jest niemożliwa (brak Internetu, laptopów). Sytuacja ekonomiczna bardzo się pogorszyła, choć i tak prawie nic nie mieli. S. Aleksandra, poza szkołami, prowadzi liczne kursy dla kobiet i dziewcząt. W miarę możliwości rozdają żywność potrzebującym. Borykają się z coraz większymi problemami, również finansowymi, w prowadzeniu swoich dzieł. Misjonarek jest mało a pracy coraz więcej. Siostry chętnie przyjęłyby wolontariuszy z Polski, choćby na rok lub na kilka miesięcy.



Informacje od s. Teresy Roszkowskiej z Sudanu

W Sudanie sytuacja jest coraz trudniejsza. Dzieci nie chodziły do szkoły, więc poza zaległościami w nauce, nie miały na co dzień posiłków. Siostry zakupują i rozdają żywność (mąkę, ryż, olej) oraz pieniądze na opał, bo inaczej nie mają na czym ugotować. Ubóstwo jest coraz większe a ceny wzrosły już 7-krotnie. S. Teresa uczy kobiety piec chleb, by mogły przygotować go sobie, choć najczęściej nie stać ich na mąkę. S. Teresa Roszkowska przekazuje Państwu wyrazy wdzięczności. Często powtarza że, najwięcej pomocy otrzymuje z Polski. W ich rejonie jest też wielu uchodźców, gdyż w wielu miejscach była powódź i ludzie musieli uciekać. Od listopada miały się rozpocząć zajęcia w szkole.



List s. Małgorzaty Tomasiak o pracy misyjnej w Duekoue na Wybrzeżu Kości Słoniowej

Drodzy Przyjaciele Misji,

Pozdrawiam was Wszystkich bardzo serdecznie naszym pięknym polskim pozdrowieniem „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”.

Nawet, jeśli nie znamy się osobiście, absolutnie nam to nie przeszkadza, aby się za siebie modlić i wspierać dzieło głoszenia Ewangelii w krajach misyjnych.

Wasza pomoc i Wasza modlitwa są dla nas bardzo cenne. To jest Wasz wspaniały udział w dziele głoszenia Dobrej Nowiny. Cóż moglibyśmy zdziałać tam w krajach misyjnych bez tego wspaniałego zaplecza modlitwy i ofiary oraz tak bardzo konkretnej pomocy! W każdym bądź razie, ja osobiście jestem tego bardzo pewna, że nie posługuję sama, ale z całą armią gorących serc z Polski, wspierających misje w różny sposób, a szczególnie przez modlitwę i ofiarę.

Pan dal mi tę radość, że już 25 lat posługuję na misjach w różnych krajach Afryki Zachodniej, takich jak: Wybrzeże Kości Słoniowej, gdzie spędziłam najwięcej czasu, potem Togo, Benin i Mali. I choć musiałam tę posługę bezpośrednią zamienić teraz na modlitwę i ofiarę, moja wdzięczność Bogu za powołanie misyjne wrasta z dnia na dzień.

Obecnie jestem w Polsce od jakiegoś czasu z powodu stanu zdrowia, ale ufam, że będę mogła jeszcze wrócić do Afryki, by kontynuować dzieło, do którego Pan mnie posłał wiele lat temu. Proszę również i Was o modlitwę o łaskę mojego powrotu na misje!

Duekoue, w którym pracuję, jest dużym miastem, położonym w głębi kraju, w buszu, oddalone od stolicy około 500 km. Bardzo duża mieszanka różnych plemion, również tych z Burkina Faso i z Mali. Do tej pory w głębi kraju niektóre szkoły nie zaczęły jeszcze pracy, bo rodzice boją się wysyłać dzieci do szkoły. By pójść do szkoły dzieci często muszą opuścić ich domy na wsi i udać się do miasta. Tam nie zawsze są bezpieczne, więc rodzice wolą przeczekać ten czas. Ufajmy, że jednak tym razem nie będzie zamieszek, nie będzie walki między politykami i szybko powróci ład i porządek, aby cały kraj mógł żyć normalnie i każdy mógł pójść do pracy a dzieci i młodzież do szkoły.

Na szczęście w naszym mieście choroba wirusa nie dokonała wielu szkód, ciepło i trzeba przyznać, rozważa ludzi, zahamowały rozwój tej choroby. W stolicy jest trochę inaczej, ale możemy dziękować Panu, że oprócz krótkiego okresu, miasto nie było sparaliżowane i ludzie nie ucierpieli aż tak bardzo jak w innych krajach. Szkoły były zamknięte w tym pierwszym okresie czasu. Po wakacjach już można było zacząć pracę normalnie, ale polityka pomieszała nam szyki. Ufam jednak, że to szybko wróci do normalności.

List s. Małgorzaty Tomasiak o pracy misyjnej w Duekoue na Wybrzeżu Kości Słoniowej c.d.

Misja nasza jest naprawdę piękna. W dużym mieście, gdzie z całego regionu przybywa młodzież i dzieci, aby się uczyć. W mieście mamy 15 szkół ponadpodstawowych, gdzie każda liczy nieraz ponad 1500 uczniów, do tego szkoły podstawowe i zawodowe. Taka armia młodzieży, by prowadzić ją do Boga, by pomagać odkryć sens życia to wielkie wyzwanie dla duszpasterstwa.

Misja salezjańska, jak przystało na synów i córki Księdza Bosko, również prowadzi szkołę dla młodzieży. Jest to szkoła zawodowa, która przygotowuje młodych ludzi aż w 6 zawodach, a w tym roku również zostało otwarte liceum wieczorowe dla tych, którzy muszą pracować a chcą nadal się uczyć.

W niedzielę cała misja rozbrzmiewa śpiewem i śmiechem setek dzieci w Oratorium. Z uwagi na zajęcia w szkole, które trwają aż do 16:30 dzieci mogą przyjść do Oratorium tylko w niedzielę. Chcielibyśmy, aby były częściej, bo można było im pomóc w nauce i dożywianiu, ale póki co, nie mamy możliwości, bo klasy są bardzo liczne i wiele dzieci nie radzi sobie z nauką. Prowadzimy też internat, aby pomóc młodym dziewczętom przybyłym z wiosek, gdyż one właśnie są wystawiane na wiele niebezpieczeństw, gdyż pozostawione samym sobie w jakiejś wynajętej stancji, padają często ofiarami wykorzystania. Każdego roku mamy ponad 60 dziewcząt, które mogą zamieszkać wraz z nami. Staramy się pomóc im nie tylko w nauce szkolnej, ale też przygotować je do życia dorosłego, do odpowiedzialności i do mądrych wyborów. Dla niektórych jest to też okazja poznania Boga, bo w ich wioskach nie zawsze jest wspólnota chrześcijańska.

Chciałybyśmy otworzyć przedszkole, aby móc pomóc matkom pracującym w polu lub na targu, gdzie zawsze muszą nosić ze sobą małe dzieci, nie mając je z kim zostawić. Mamy budynek, ale mamy pewne trudności. Proszę więc o modlitwę, aby z tego wyszło dobro dla tych dzieci i ich rodzin, abyśmy mogły doprowadzić do jego otwarcia, mimo tych przeszkód. Gdyż jest to wspaniała okazja, by dotrzeć do serc wielu ludzi; do tych wszystkich rodzin, skąd dzieci by do nas przyszły, ich rodziców, rodzeństwa. Bardzo dziękuję.

Pozdrawiam raz jeszcze Wszystkich Przyjaciół Misji, dziękuję za wszystko, modlę się za Was i o modlitwę proszę.

S Małgorzata Tomasiak, salezjanka

Fotografie z misji s. Małgorzaty Tomasiak



W jednej placówce misyjnej są liczne dzieła



**Miłosierny Bóg powołał do wieczności naszą misjonarkę
s. Małgorzatę Jaglarską, która pracowała w RPA**



s. Małgorzata odeszła do Pana w lipcu 2020 r. w Łodzi, gdzie wcześniej przebywała na leczeniu. Pogrzeb miał miejsce w Łodzi 16.07.2020 r. Niech Dobry Bóg wynagrodzi jej piękne życie oddane Jezusowi i potrzebującym w Afryce.



Zamiast zakończenia

W naszych sercach jest ogromna wdzięczności wobec Boga i Państwa, dzięki którym możemy wspierać tyle osób potrzebujących na misjach. Otaczamy Was naszą skromną modlitwą i również o nią prosimy, byśmy zawsze czynili to, czego chce od nas Pan Bóg w swojej miłości.

Prosimy o przyjęcie drobnego upominku od nas, który szyła dla Państwa p. Romana z Łomianek. Dziękujemy jej za wieloletnie wspieranie naszych działań przez dzielenie się swoim talentem.

Dziękujemy za wszelką pomoc, dzięki której możemy czynić dobro i poszerzać nasze działania. Dziękujemy za stałe wsparcie finansowe placówek misyjnych oraz „Wioski Dobra” i innych naszych działań. Dziękujemy wielu Darczyńcom z Tarnowskich Gór i okolic, którzy tak chętnie włączają się w nasze projekty. Bardzo dziękujemy Paniom, które pomagają przygotowywać różne rzeczy na kiermasze. Dziękujemy wszystkim, którzy przekazali 1% podatku na działania naszego Stowarzyszenia.

Wszystkich naszych Darczyńców i Przyjaciół zapewniamy o wdzięcznej modlitwie. Niech Pan Bóg wynagrodzi każde dobro, które czynicie dla innych i błogosławi Waszym Rodzinom oraz obdarza potrzebnymi łaskami.

Stowarzyszenie „VIDES”; ul. Warszawska 152; 05-092 Łomianki

Tel.: 662 626 786 e-mail: vides.polska@gmail.com

vides.pl; www.facebook.com/videsPL/

www.instagram.com/videspolska/

